

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący)

SSN Paweł Zubert (sprawozdawca)

SSN Jan Majchrowski

Protokolant Anna Rusak

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby
Radców Prawnych radcy prawnego S. P.

w sprawie radcy prawnego Z. K.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust.

1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu
Etyki Radcy Prawnego,

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych

w W. z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt WO (...) zmieniającego orzeczenie

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. z

dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt D (...)

postanowił:

I. oddalić kasację;

II. zasądzić od obwinionego radcy prawnego Z. K. na rzecz Skarbu
Państwa kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za
postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

W dniu 15 lutego 2018 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców
Prawnych w [...]. skierował do sądu dyscyplinarnego I instancji wnioski o ukaranie
radcy prawnego Z. K. za to, że: w dniu 9 sierpnia 2017 r. używając adresu

mailowego (...) wysłał do Sądu Rejonowego w W. dwa e-maile, w których użył pod adresem sędzi tego sądu określeń obraźliwych oraz nie licujących z godnością zawodu radcy prawnego, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2017 roku, poz. 1870) w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Orzeczeniem z 5 lipca 2018 roku, sygn. akt D (...) Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. :

1. uznał obwinionego radcę prawnego Z. K. winnym zarzucanego mu czynu, a to, że w dniu 9 sierpnia 2017 roku używając adresu mailowego (...) wysłał do Sądu Rejonowego w W. dwa e-maile, w których użył pod adresem sędzi tego sądu określeń obraźliwych oraz nie licujących z godnością zawodu radcy prawnego, w tym określenia: „ta idiotka z karnego <<sędzia>>”, oraz „w gazetach opublikowane zostaną dane i foto tej p.o. i <<sędzi>> która jest za głupia by sądzić”, tj. czynu z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2017. 1870 ze zm.) w związku z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za to, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 powołanej ustawy o radcach prawnych, wymierzył mu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat oraz na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy o radcach prawnych zakaz sprawowania patronatu na czas 10 lat;

2. obciążył obwinionego radcę prawnego Z. K. kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1228,00 zł płatnymi na konto OIRP w [...]. .

Odwołanie od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. wywiódł obwiniony, który zaskarżając je w całości na swoją korzyść, wniósł:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. - gdyż w sposób oczywisty zostało naruszone przez organ orzekający w I instancji przysługujące obwinionemu prawo do obrony przez pominięcie wniosków dowodowych w postaci przyjęcia podczas orzekania znikomej

wagi dokumentów elektronicznych jakie przedstawił i odrzucenie wniosku dowodowego o przedstawienie dowodu z decyzji Ministra Sprawiedliwości o odwołaniu całego kierownictwa Sądu Rejonowego w W. - z uwagi na oczywistą nieudolność oraz jednostronne przyjęcie, iż mimo owej nieudolności pełnomocnik strony „ma siedzieć cicho”;

lub alternatywnie:

- o zmianę zaskarżonego orzeczenia - wobec ewentualnego przyjęcia przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny istnienia winy obwinionego w zaistniałym stanie faktycznym - przez orzeczenie kary nie pozbawiającej go prawa do wykonywania zawodu - z przyczyn ogólnoludzkich i społecznych, gdyż orzeczona kara jest surowsza, niż podobne kary orzekane przez sądy powszechne na podstawie przepisów kodeksu karnego np. wobec lekarzy, którzy popełnili ścigany na podstawie przepisów kodeksu karnego tzw. „błąd w sztuce”;

- nieobciążanie obwinionego kosztami postępowania, zarówno w I, jak i w II instancji.

Rozpoznając odwołanie obwinionego Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. , orzeczeniem z 11 grudnia 2018 r., sygn. akt WO (...), zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt 1 w zakresie wymiaru kary, wymierzając obwinionemu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 2 lat oraz zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat, w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymując w mocy. Nadto zasądzone od obwinionego koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1200 zł.

W uzasadnieniu orzeczenia sądu II instancji wskazano, że odwołanie obwinionego zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie wymiaru kary. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych za prawidłowe uznał bowiem zarówno ustalenia faktyczne sądu meriti, jak również dokonaną w postępowaniu przed tym sądem ocenę zachowania obwinionego z punktu widzenia zasad etyki zawodowej radcy prawnego.

W ocenie sądu ad quem zarzut obwinionego o pozbawieniu go prawa do obrony nie zasługiwał na uwzględnienie. Odnosząc się do podnoszonego braku możliwości obrony w toku postępowania przed sądem I instancji wskazano, że zgodnie z art. 68³ ust. 2 i 5 ustawy o radcach prawnych, obwiniony winien zawiadomić sąd o przeszkodzie uniemożliwiającej mu stawienie się na rozprawę z powodu choroby, czego jednakże nie uczynił, gdyż nie przedłożył stosownego zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego. Zdaniem sądu II instancji sąd meriti nie naruszył zatem prawa obwinionego do obrony, gdyż ten - nie uczestnicząc w rozprawie – sam się tego prawa pozbawił.

Ustosunkowując się do kwestionowanego przez skarżącego oddalenia przez sąd meriti złożonych wniosków dowodowych, sąd II instancji uznał działanie sądu I instancji za prawidłowe. Sąd ad quem wskazał bowiem, iż okoliczności, które miały zostać udowodnione przy pomocy tych dowodów nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie podkreślono, iż obwiniony w postępowaniu przed rzecznikiem dyscyplinarnym przyznał się do wysyłania wiadomości e-mail do Sądu Rejonowego w W. , w których użył określeń: „ta idiotka z karnego <<sędzia>>” oraz „w gazetach opublikowane zostaną dane i foto p.o. i <<sędzi>>, która jest za głupia by sądzić”.

Sąd II instancji uznał, iż w sposób niewątpliwy zachowanie obwinionego należało ocenić jako niedopuszczalne, zaś każde niewłaściwe zachowania, które mogą podważać zaufanie do radcy prawnego lub zdyskredytować go w opinii publicznej - winny zostać napiętnowane, a radca prawny, dopuszczający się uchybienia godności zawodu, ponieść z tego tytułu odpowiedzialność dyscyplinarną.

Sąd ad quem stwierdził, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawę do uznania obwinionego winnym zarzucanego mu czynu.

Na aprobatę, w ocenie sądu II instancji, nie zasługiwało jednak stanowisko sądu meriti w zakresie wymierzonej obwinionemu kary. Sąd II instancji wskazał, iż miał w polu widzenia, że obwiniony dopuścił się już podobnych czynów w przeszłości, jednakże z uwagi na wiek obwinionego orzeczoną karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu na czas 3 lat uznał za zbyt surową. Wyższy Sąd Dyscyplinarny wyraził pogląd, że trzyletni okres pozostawania poza działalnością

zawodową przez obwinionego mógłby spowodować brak możliwości powrotu do wykonywania zawodu, co byłoby sprzeczne z celem wymierzonej obwinionemu kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu. Za karę adekwatną do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu, a nadto realizującą cele zapobiegawcze w stosunku do obwinionego, uznano natomiast karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 2 lat oraz zakaz sprawowania patronatu na czas 5 lat, która to kara – w ocenie sądu ad quem - umożliwi obwinionemu powrót do czynnego wykonywania zawodu i zastanowienie się nad definicją godności zawodu.

Kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z 11 grudnia 2018 roku wniósł obwiniony, który zaskarżył powyższe orzeczenie w całości, podnosząc zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 29 k.k. przez jego niezastosowanie, wynikające z braku uznania, iż powyższy przepis winien być wzięty pod uwagę do stanu faktycznego w niniejszej sprawie;

2. naruszenie przepisów postępowania w postaci prawa do obrony i składania wniosków dowodowych, tj. art. 6 k.p.k. oraz art. 227 i nast. k.p.c., które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy;

3. naruszenie konstytucyjnej zasady równości obywateli RP wobec prawa przez ustawowe ograniczenie terminu do składania skargi kasacyjnej do 30 dni od daty doręczenia orzeczenia, tj. art. 62⁴ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. Z 2015 r. poz. 507), a nie jak w ustawach wyższego rzędu (k.p.c., k.p.k.) w terminie dni 60 od daty doręczenia orzeczenia. Redagując powyższy zarzut skarżący wskazał jednocześnie, iż poruszony w nim problem stanowi „istotne zagadnienie prawne z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Powołując się na art. 398⁹ § 1 k.p.c. skarżący wniósł o przyjęcie przedmiotowej skargi do rozpoznania, podnosząc, że na podstawie art. 62⁵ ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych nie dokonał opłaty od niniejszej skargi.

Formułując powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izbie Radców Prawnych, wskazując jednocześnie, iż całe postępowanie w sprawie obwinionego winno być przeprowadzone od początku.

W uzasadnieniu wywiedzionej kasacji obwiniony wskazał, iż w niniejszym postępowaniu doszło do naruszenia wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. zasad postępowania oraz prawa materialnego w postaci art. 29 k.k., mającego zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym na podstawie art. 74¹ ustawy o radcach prawnych.

Skarżący podkreślił, iż - kierując się interesem klientów - kilkakrotnie wysyłał do Sądu Rejonowego w W. „uprzejmie zapytania” w formie elektronicznej o poinformowanie o treści postanowienia wydanego w interesującej go sprawie, na które nie została mu udzielona jakakolwiek odpowiedź. Obwiniony wskazał, iż będąc zdenerwowany upływającym terminem na złożenie ewentualnego zażalenia na postanowienie sądu, kierując się dobrem swoich klientów w sposób zdecydowany zażądał reakcji. Zaakcentował przy tym, iż nie zdawał sobie sprawy, że powyższe zachowanie stanowi wykroczenie dyscyplinarne, wobec czego w jego ocenie „zachodził określona w art. 29 k.k. zasada niewinności”, która nie została rozważona zarówno to przez sąd I, jak i II instancji.

Zdaniem obwinionego w niniejszej sprawie zostało nadto naruszone przysługujące mu prawo do obrony, gdyż nie uwzględniono jego wniosku dowodowego o wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego o wydanie odpisu decyzji o odwołaniu całego kierownictwa Sądu Rejonowego w W. z uwagi na nieudolność, co w ocenie skarżącego uzasadniało jego reakcję na bezczynność powyższego sądu.

Autor kasacji podniósł również, że w protokole nie został ujęty wniosek dowodowy w postaci ujawnienia poprzednich uprzejmych wiadomości e-mail kierowanych do Sądu Rejonowego w W. jak też bilingu operatora telefonii komórkowej, z którego wynikałyby wielokrotne bezskuteczne próby nawiązania z powyższym kontaktem.

Odnosząc się natomiast do swojego niestawiennictwa na posiedzeniu przed sądem I instancji wyjaśnił, iż uległ niespodziewanej infekcji pokarmowej i nie mógł przedstawić wcześniej zaświadczenia lekarskiego o niemożności stawienia się na posiedzenie sądu, a nadto - z uwagi na trudności komunikacyjne związane z miejscem zamieszkania - nie był w stanie powiadomić o zaistniałej sytuacji. Skarżący powołał się również na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące „podobnych stanów faktycznych”.

Uzasadniając zarzut wskazany w punkcie 3 kasacji, skarżący zwrócił uwagę na rozbieżność między treścią ustawy wyższego rzędu jaką jest kodeks postępowania cywilnego, a regulacją art. 62⁴ ustawy o radcach prawnych. W powołanych przepisach występują dwa różne terminy do wniesienia skargi kasacyjnej, z oczywistym pokrzywdzeniem dla potencjalnie skarżących orzeczenia dyscyplinarne radców prawnych. Obwiniony wyraził pogląd, iż powyższym problemem winien zająć się Sąd Najwyższy i rozstrzygnąć co do ewentualnej „bezprawności” uregulowania znajdującego się w ustawie o radcach prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W związku z treścią sformułowanych przez obwinionego zarzutów kasacyjnych podkreślić należy, że „postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2019 r., sygn. akt V KK 96/19, LEX nr 2642131). Jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, „w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie pierwszoinstancyjne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu ad quem uchybień popełnionych przez sąd

a quo. I w tej sytuacji jednak autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie jest zwolniony od obowiązku wyraźnego ukierunkowania podniesionych w tymże środku zarzutów na to stadium procedowania sądu drugiej instancji, w którym doszło do „zaabsorbowania” owego uchybienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2019 roku, IV KK 783/18, Lex nr 2613541).

Zgodnie z art. 62³ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, kasacja w sprawach dyscyplinarnych może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, jak również z powodu rażącej niewspółmierności wymierzonej kary. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że stosownie do treści art. 536 k.p.k. kontrola kasacyjna dokonywana jest w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w szerszym zakresie jedynie wówczas, gdy zmaterializują się przesłanki określone w art. 435, 439 i 455 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów sformułowanych przez obwinionego w kasacji, który dotyczy obrazy art. 29 k.k. stwierdzić należy, że został on oceniony przez Sąd Najwyższy jako niezasadny.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż jest to zarzut sformułowany de facto przeciwko orzeczeniu sądu I instancji, albowiem to Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. dokonał stosownych ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej. W odwołaniu od orzeczenia pierwszoinstancyjnego obwiniony nie sformułował zarzutu obrazy powołanego przepisu prawa materialnego i z tej przyczyny sąd odwoławczy tej kwestii nie analizował i nie zajmował w tym zakresie stanowiska w pisemnym uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia.

Po wtóre, formułowanie przez radcę prawnego twierdzenia, iż nie miał świadomości, że stanowi delikt dyscyplinarny użycie obraźliwych określeń („ta idiotka z karnego” „sędzieja która jest za głupia żeby sądzić”) pod adresem sędziego, w korespondencji skierowanej do sądu za pośrednictwem poczty elektronicznej, jest wyjątkowo nieprzekonujące. Podkreślić w tym kontekście należy, że z treści art. 38 ust 4 i 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego wynika jednoznacznie, że radca prawny odpowiada za formę i treść sporządzonych przez siebie dokumentów,

a w swych wystąpieniach powinien zachować umiar i takt. Za gołosłowne uznano zatem twierdzenia radcy prawnego Z. K. , iż działał w błędzie co do bezprawności swojego zachowania.

Na podkreślenie zasługuje również okoliczność, że radca prawny Z. K. był już w przeszłości dwukrotnie karany dyscyplinarnie za używanie słów obraźliwych i nie licujących z godnością zawodu w korespondencji kierowanej do osób trzecich, w tym także do sądu, co tym bardziej czyni niewiarygodną jego argumentację dotyczącą obrazy przepisu art. 29 k.k.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów podniesionych w kasacji, podkreślić należy, że kwestionowane przez obwinionego postanowienie z 5 lipca 2018 roku o oddaleniu wniosków dowodowych (k. 48) zostało wydane w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i choćby z tego powodu podważanie tego rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym nie mogło być skuteczne. Jednocześnie wypada zauważyć, że zarzut odnoszący się do niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych przez sąd meriti został sformułowany w odwołaniu i sąd dyscyplinarny II instancji miał go w polu widzenia, stosownie do treści art. 433 § 2 k.p.k., a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k., przedstawił argumentację wyjaśniającą z jakich przyczyn zarzut ten uznano za niezasadny. Analogicznie, również kwestia niestawiennictwa obwinionego na rozprawie przed sądem I instancji z powodu choroby, która została podniesiona uprzednio w zwyczajnym środku odwoławczym, znalazła się w polu widzenia sądu ad quem, który w uzasadnieniu orzeczenia wyjaśnił z jakich przyczyn zarzut odwołania w tym zakresie nie został uwzględniony. Na marginesie tych rozważań należy skarżącego odesłać do treści art. 68³ ustawy o radcach prawnych, który precyzyjnie normuje zagadnienia niestawiennictwa na rozprawie dyscyplinarnej oraz usprawiedliwiania niemożności wzięcia udziału w czynnościach postępowania dyscyplinarnego.

Ponadto, jako nieodpowiadające faktom oceniono twierdzenia obwinionego, jakoby nie ujęto w protokole rozprawy z 5 lipca 2018 roku jego wniosków dowodowych dotyczących uzyskania bilingów telefonicznych oraz poprzednich wiadomości e-mail kierowanych do sądu, albowiem obwiniony takich wniosków dowodowych przed sądem I instancji nie składał.

Jako zupełnie chybiony oceniono trzeci z zarzutów sformułowanych przez obwinionego w kasacji, który dotyczył naruszenia konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa. Naruszenia tej zasady skarżący upatrywał w różnych terminach do wywiedzenia kasacji (skargi kasacyjnej), wynikających z treści przepisu art. 62⁴ ustawy o radcach prawnych oraz art. 398⁵ k.p.c.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu na wstępie należy zaznaczyć, iż powyższa kwestia nie miała wpływu na rozstrzygnięcie i sposób procedowania w niniejszej sprawie, albowiem obwiniony złożył kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z zachowaniem terminu określonego w art. 62⁴ ustawy o radcach prawnych.

Ponadto podkreślić należy, że nie sposób zaakceptować rozumowania autora kasacji, jakoby ustawa Kodeks postępowania cywilnego (czy też wskazywany w zarzucie kasacji Kodeks postępowania karnego) była aktem wyższego rzędu, niż ustawa o radcach prawnych. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 87 wprowadza bowiem tylko jedną kategorię ustaw, nie różnicując w żaden sposób ich mocy prawnej (zob. Tuleja Piotr (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, WKP 2019, Lex online sierpień 2020, teza 6 do art. 87).

Po wtóre, zgodnie z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, w postępowaniu dyscyplinarnym, w sprawach nieuregulowanych w powołanej ustawie, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Nie ma zatem najmniejszych podstaw normatywnych, by w tym postępowaniu odwoływać się do regulacji Kodeksu postępowania cywilnego.

Tym samym za zupełnie chybiony uznano wniosek sformułowany przez autora kasacji, że różne określenie terminów do wywiedzenia nadzwyczajnych środków zaskarżenia w ramach postępowań różnego rodzaju narusza zasady konstytucyjne.

Jedynie na marginesie należy wspomnieć, że powzięcie wątpliwości co do zgodności przepisu art. 62⁴ ustawy o radcach prawnych z Konstytucją, obligowałyby Sąd Najwyższy do wystąpienia z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego – stosownie do treści art. 193 Konstytucji RP. Wykluczone byłoby natomiast postulowane przez obwinionego samodzielne rozstrzygnięcie tego

zagadnienia przez Sąd Najwyższy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 roku, sygn. II KK 261/06).

Biorąc pod uwagę przedstawioną argumentację Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.